



EWA KALITA-GARSTKA

Edukację szkolną łączyła z baletem. Balet był jej wielką pasją. Naukę w tej dziedzinie rozpoczęła w 2000 roku w Szkole Baletowej Fundacji Edukacji Artystycznej w Krakowie. Potem, swoje umiejętności doskonaliła w Ogólnokształcącej Szkole Baletowej im. Ludomira Różyckiego w Bytomiu. Miała wtedy możliwość występów na scenie Opery Śląskiej oraz Teatru Muzycznego w Gliwicach. Edukację taneczną zakończyła w 2013 roku dyplomem zawodowym.

Obecne czasy zmusiły nas do uważności na wydarzenia, które dzieją się w tym innym świecie, w rzeczywistości wirtualnej.

Wśród wielu propozycji z najrozmaitszych dziedzin wiedzy pojawiły się ciekawe działania z zakresu kultury, sztuki, sportu. Niektóre miały na celu łączenie tych dziedzin.

Muzeum Narodowe już wcześniej podejmowało inicjatywy mające na celu łączenie ruchu ze sztuką. Proponowało warsztaty relaksacyjne w galerii sztuki oraz pokazy taneczne połączone z oprowadzaniem.



Muzeum coraz częściej zaczyna prowadzić też działalność mającą na celu możliwość wirtualnego kontaktu ze sztuką.

Są to facebookowe warsztaty, zajęcia fitness, filmy edukacyjne czy audiobajki dla dzieci i eseje wizualne dla dorosłych.

To ważne działania nie tylko w czasie pandemii, w normalnych warunkach pozwalają na czerpanie z bogactwa sztuki osobom z całej Polski i świata.



W ostatnich latach brała udział w wielu warsztatach i szkoląc się także w innych stylach tanecznych. Do jej specjalizacji należy także Pilates i Stretching.

*„Na myśl o końcu lata robi Ci się smutno?
Ballet Weekend z pewnością poprawi Twój jesienny nastrój! Rozpocznij jesień dużą dawką baletu w kobiecym towarzystwie.
PROGRAM TANE CZNY - balet - Pilates Flow - stretching - contact improvisation
Taneczny relaks zapewniają Aleksandra Domagała i Ewa Kalita-Garstka! wyjątkowe zajęcia taneczne ze wspaniałymi instruktorami Centrum Sztuki Tańca.*

„Już ostatni raz w przestrzeni wystawy *Idźcie młodość! I Grupa Krakowska!* Spotykamy się na oprowadzaniu kuratorskim z pokazem tańca.

Po salach wypełnionych sztuką oprowadzą nas Ewa Kalita-Garstka, Natalia Milewska i Julia Strylska. Zrobią to nie inaczej, tylko tańcem. Komentarz do zwiedzania zapewni Anna Budzątek, kuratorka wystawy. (...)

A po co to wszystko? *Taniec* to tytuł jednej z najpiękniejszych prac, które stworzyła Maria Jarema. *Taniec* to również jedna z najbardziej charakterystycznych aktywności XX wieku. Kochany przez teatry i opery, uwielbiany na dancingach - jak mogłoby go zabraknąć na wystawie o ostatniej przedwojennej polskiej awangardzie?”

Pokaż taneczny połączone ze zwiedzaniem wystawy *Idźcie młodość! I Grupa Krakowska* w Kamienicy Szołayskich!

Natomiast od czasu kiedy wielu z nas przymusowo spędzało czas w domu pojawiła się ciekawa propozycja: **cykl rozgrzewek z dziełami sztuki.**

Prowadzi je **Ewa Kalita-Garstka** - koordynatorka wystaw w Muzeum Narodowym w Krakowie, a jednocześnie tancerka.



Pierwszym dziełem jakie można podziwiać i jednocześnie spróbować gimnastyki jest najsłynniejszy obraz w polskich zbiorach "Dama z gronostajem" Leonarda da Vinci.

„Między innymi to właśnie ruch sprawia, że portret Cecylii Gallerani ze zbiorów Muzeum Książąt Czartoryskich jest taki ważny dla historii sztuki świata. Leonardo da Vinci uchwycił swoją modelkę w półobrocie, spoglądając lekko przez ramię w kierunku źródła światła” – czytamy w opisie pod nagraniem. Przed tym obrazem świat nie widział wielu takich ujęć. Ruch jest jednym z „tajemniczych składników”, które sprawiają, że to dzieło hipnotyzuje i każe się na chwilę zatrzymać. Albo - poruszać! - czytamy w komentarzu do wideo z ćwiczeniami rozciągającymi.

Wszystkie prezentacje można oglądać na Facebookowym profilu Muzeum Narodowego w Krakowie



Wernyhora – lirnik i wieszcz ukraiński, postać zdaniem niektórych legendarna, innych – historyczna, żył w drugiej połowie XVIII wieku w czasach tzw. koliszczyzny, antyszlacheckiego powstania na Ukrainie, którego był przeciwnikiem. Przepowiednie Wernyhora dotyczyły przyszłych losów Polski i Ukrainy. Wizjoner przewidział w nich rozbiory Polski, nieudane powstania narodowyzwolenicze i odrodzenie się państwowości polskiej przy pomocy Anglii i Turcji. Matejko podjął pracę nad obrazem już w połowie lat siedemdziesiątych XIX wieku, w czasach zaostrzenia się na Ukrainie stosunków między Rusinami i Polakami na tle narodowym i religijnym. Wernyhora został ukazany w chwili wygłaszanego proroctwa. Z krzyżem wschodnim na piersi, uosabia „dawną Ukrainę Lachów i Rusinów, ziemię narodowej i społecznej zgody”. Leżąca u jego stóp lira jest symbolem pieśni ocalającej wspólne, ukraińsko-polskie dziedzictwo. (notatka: Waława Milewska)

